Nr. 119 (3681) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 29 Kwietnia 1929 r. Rok XXXIV

NIECH ZYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

B. B. S. A 1 MAJA

B. B. S. organizuje obchód Święta 1 Maja. Nieuświadomiony, albo zdezorjentowany robotnik mógłby mniemać skutkiem tego, że grupa ta rzeczywiście ma coś wspólnego z Socjalizmem i z walką klasową na rzecz proletarjatu.

W istocie zaś, jak hasła umieszczone na afiszach B. B. S., jak uzurpowana nazwa „frakcji rewolucyjnej" — tak i organizowanie uroczystości pierwszomajowych przez B. B. S. jest **bezczelnem przyczepianiem się** do socjalistycznego ruchu robotniczego. Cele tej bebesowej „polityki" leżą przedewszystkiem w wyrachowaniach B. B., zdążających do rozbicia polskiego Socjalizmu.

Wskazuje na to rodowód B. B. S. — z kombinacji i zasiłków „sanacji". A nigdy żaden odłam socjalistyczny, ani jego ideologja nie wyrastała i nie wyrasta z podobnych źródeł. Co do poprzedniego przebywania części tej grupy w naszej Partji — różnie można ten fakt tłomaczyć, jednak opuszczenie dawnych szeregów raczej odbiera im prawo do Święta proletarjackiego niżeli je dla nich utrwala.

A dalej. Święto Majowe — to Święto mas pracujących, w którem właśnie masy i ich interesy są na pierwszym i jedynym planie.

Dla B. B. S. zaś w gruncie rzeczy nie istnieje nic poza kultem **jednostki**, która wprawdzie była kiedyś mocno związana z ruchem socjalistycznym, ale podobnie jak **Mussolini** — były socjalista — zerwała z nim całkowicie i nawet jak **Mussolini** z Socjalizmem bezwzględnie walczy.

Święto Pracy — to **Święto międzynarodowe, święto Solidarności proletarjatu** całego świata. Jakże więc śmie przyznawać się doń B. B. S., która stanowczo zaprzeczyła pogłoskom o jej zamiarze zgłoszenia się do **Międzynarodówki Socjalistycznej.** Wynika z tego, że B. B. S. bynajmniej nie poczuwa się do solidarności z międzynarodowym proletarjatem, który, właśnie 1 Maja święci swe Święto. A do innej Międzynarodówki — komunistycznej — chyba się B. B. S. także nie zgłosiła.

Wreszcie Święto jedności międzynarodowej nie może przecież być czczone przez **rozbijaczy tej jedności**, zabarwionych ponadto w wybitnym stopniu antysemityzmem, który od szeregu lat przemycali przywódcy B. B. S do duszy, warszawskiego robotnika.

Że hasła, wypisywane przez B. B. S. w ulotkach i **„Przedświcie"** nie są szczere, łatwo to sprawdzić, porównywając ich treść z działalnością polityczna tej grupki. Uzależnieni są od „sanacji" i idą w ogonie B. B., złożonego w olbrzymiej większości z fabrykantów, obszarników, bankierów, kupców — a hasła wspomniane skierowane są całem ostrzem przeciw tym elementom burżuazyjnym. Jak więc mogą być wysuwane szczerze, z przekonaniem? Widać tu rażącą sprzeczność, która zdecydowanie kwalifikuje postępowanie B. B. S. jako oszustwo wobec klas pracujących.

Te wszystkie podstawy, stosunki i metody B. B. S. zbliżają tę grupę bardzo mocno do **N. P. R.**, którego rodowód jest podobny do rodowodu B. B. S.

N. P. R. stworzyła endecja dla rozbijania ruchu socjalistycznego B. B. S. — „sanacja".

W końcu, pomimo przywłaszczania przez B. B. S. nazwy „fr. rewol." — działalność tej grupy poza innemi jej cechami jest w rzeczywistości tylko **reklamą**, a nie **walką**. I z tego także powodu nie ma najmniejszego moralnego prawa wzywać do świętowania **proletarjackiego Święta walki.**

Marjan Murawski.

NASZE SZTANDARY

DZIELNICE: ŚRÓDMIEŚCIA, POCZTOWEJ I POWĄZEK.

W wypełnionej po brzegi towarzyszami sali teatru „Ateneum" odbyło się wczoraj uroczyste rozwinięcie sztandarów Dzielnic Śródmiejskiej, Pocztowej i Powązkowskiej, oraz Zw. Zaw. Kolejarzy, Warszawa-Wschodnia. Przemówienie tow. **Arciszewskiego**, który dokonał odsłonięcia sztandarów — przyjęto burzą oklasków. Przewodniczący Dzielnic i chorążowie ślubowali — wierność sztandarom P. P. S., podobnie jak i chorąży Z. Z. K. wierność sztandarowi Związkowemu. Po przemówieniach powitalnych przedstawicieli Dzielnic, Wydziału Kobiecego, TUR-a, wykonano bogatą część artystyczną, w której wystąpili p. **Życka** (śpiew), orkiestra Lilpopa, chór Dzielnicy Powązek i sympatyczny chór deklamacyjny „Startu" pod kierownictwem p.p. **Sewerynówny** i **Wesołowskiego.** Uroczystość zamknął mocnem przemówieniem tow. **Hartleb.**

***

Organizacje dzielnic P. P. S. wyrażają niniejszym serdeczne podziękowanie p. p. **Życkiej i Sasulicz**, orkiestrze robotniczej fabryki Lilpopa, chórowi Dzielnicy Powązki i klubowi kob. „Start" za uświetnienie wczorajszej uroczystości.

DZIELNICA NOWE - BRUDNO.

W przepełnionej sali Z. Z. K. na Nowem Brudnie udekorowanej sztandarami: Wydziału Kobiecego, Związku Chemicznego i Związku Kolejarzy, odbyła się uroczystość odsłonięcia sztandaru.

Tow. **Wtorkowski** zagaił uroczystość, wspominając o rozłamie na miejscowej dzielnicy i powołując na przewodniczącego tow. **Przybyszewskiego**, który do prezydjum powołał tow. tow.: **Postka, Klimową, Królika, Sosińskiego, Wilkową, Rewka** i **Klotza.**

Pierwszy zabrał głos tow. **Barlicki**, który w podniosłych słowach mówił o znaczeniu Czerwonego Sztandaru, wręczając go przewodniczącemu Dzielnicy, tow. Wtórkowskiemu, a ten po kilku słowach przemówienia wręczył sztandar chorążemu, tow. **Fijałkowskiemu**, który złożył ślubowanie na wierność Sztandarowi.

Towarzysz **Królik** złożył życzenia im. Dzielnicy Jerozolimy, tow. **Połeciówna** im. Wydziału Kobiecego, tow. **Zajder** im. Woli, tow. **Postek** im. Z. Z. K., tow. **Miłosz** im. Koła Nauczycieli, tow. **Włoczkowski** im. Związku Chem., tow. **Klotz** im. Powiśla, tow. **Reszczyński**, tow. **Suski** im. Pragi i Młodz. T. U. R., tow. **Przybyszewski**, jako stary mieszkaniec Nowego Brudna.

Następnie tow. **Barlicki** wygłosił referat polityczny o 1 Maja o sytuacji obecnej, przerywany długotrwałemi oklaskami. Tow. **Zawadzki**, zabrał głos dziękując przybyłym na uroczystość i omówił szczegóły 1 Maja, wzywając do gremjalnego wstępowania w szeregi P. P. S.

Śpiewem „Na Barykady", zakończono uroczystość.

MARYMONT - ŻOLIBÓRZ.

Dzielnica Marymont - Żoliborz również przeżywała wczoraj uroczyście pamiętny moment — odsłonięcia sztandaru.

Zebranie zagaił przy zapełnionej członkami organizacji i sympatykami sali przewodniczący Kom. Dzielnicy, tow. **Jurczak.**

O przewodnictwo zebraniu poproszono tow. **Libkinda,** poczem odbyła się uroczystość odsłonięcia sztandaru i wręczenia go chorążemu dzielnicy przez tow. pos. **Arciszewskiego,** przewodniczącego W. O. K. R. PPS. Tow. **Arciszewski** wygłosił przytem stosowne przemówienie, przyjęte przez zebranych z entuzjazmem.

Powitania i serdeczne życzenia dla doskonale rozwijającej się dzielnicy wygłosili następnie: tow. pos. **Nowicki**, tow. rad. **Gruszko** — im. Zw. Metalowców, tow. **Szafran**, imieniem „Bundu", tow. **Gawroński**, im. dzielnicy Jerozolimskiej, tow. **Murawski** im. dzielnicy Wolskiej, tow. **Gonerko** im. Zw. Prac. Komun. i Instyt. Użyt. Publ., tow. **Marciniak**, im. Zw. Rob. Stow. Sport. i W. W. S. K. O. oraz tow. **Duda - Dziewierz** im. Warsz. Spółdz. Mieszk.

Po oddaniu przez powstanie hołdu niezapomnianej postaci zgasłego tow. **Feliksa Perla** i podziękowaniach Komitetu dla towarzyszek i towarzyszów, którzy dołożyli jaknajwiększych starań przy ufunduwaniu sztandaru — wspólnym, pełnym zapału śpiewem „Czerwonego" uroczystość została zakończona.

UROCZYSTOSCI MICKIEWICZOWSKIE W PARYŻU

Paryż, 28 kwietnia. (PAT). Wstępnym aktem uroczystości połączonych z odsłonięciem pomnika Mickiewicza była akademja w języku francuskim, zorganizowana wczoraj wieczorem w wielkim amfiteatrze Sorbony, staraniem College de France, wespół ze stowarzyszeniem France - Pologne. Profesor Mazon wygłosił wspaniały odczyt o życiu i twórczości Mickiewicza. Po nim zebierali kolejno głos: Franciszek Potocki, przedstawiciel ministra W. R. i O. P., rektor Kallenbach, prof. Ujéjski, prof. K. Kostanecki, w imieniu Akademji Umiejętności oraz senator tow. **Strug** w imieniu Związku Literatów. Na akademji tej obecni byli m. in. ambasador Chłapowski, generał Gouraud, ambasador Panafieu, rodzina Wieszcza w osobach Józefa Mickiewicza, Marji Mickiewiczówny, dra Ludwika Goreckiego, marszałkowie tow. **Daszyński** i Szymański oraz wice-marszałek Senatu tow. Stanisław **Posner,** delegacje wszechnic polskich i związków literackich, literaci: Jul. Kaden-Bandrowski, Juljan Eysmond, redaktor Olchowicz i wiele innych osobistości. Artysta Komedji Francuskiej Herve deklamował wśród entuzjastycznych oklasków, przepełniającej salę publiczności „Odę do Młodości", wyjątki z „Ksiąg Pielgrzymstwa polskiego" poloneza z „Pana Tadeusza" i szereg innych utworów wieszcza.

Dziś rano odbyła się msza w kościele polskim Wniebowzięcia, a o godz. 3-ej p.p. nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika na placu Almy w obecności przedstawicieli władz miejskich, wojskowych i cywilnych oraz ciała dyplomatycznego. Pozatem obecni byli Ignacy Paderewski, delegacja polska na czele z ministrem Carem. marszałkami tow. **Daszyńskim** i **Szymańskim,** wicemarszałkiem senatu tow. Stanisławem **Posnerem,** szereg wybitnych osobistości polskich i francuskich oraz przedstawicieli kilkudziesięciu towarzystw polskich z północnej i wschodniej Francji ze sztandarami. Pierwsze przemówienie wygłosił wice-przewodniczący stowarzyszenia France - Pologne Lawandowski, który imieniem komitetu budowy pomnika przekazał go miastu Paryżowi. Następnie prezes Rady Miejskiej miasta Paryża Lemarchand przyjął imieniem zarządu miejskiego pomnik Wieszcza Polski, mający służyć za nowy dowód coraz ściślejszych węzłów, łączących Francję z Polską i wyraził w imieniu drogiego jego sercu Paryża hołd głęboki narodowi polskiemu w osobach ministra Sprawiedliwości Stanisława Cara i marszałków tow. **Daszyńskiego** i Szymańskiego. Trzeci z kolei przemawiał minister Oświaty Marraud. Ostatni zabrał głos ambasador Chłapowski.

Po mowie ambasadora Chłapowskiego, przyjętej długo niemilknącemi oklaskami nastąpiło składanie wieńców.

O godz. 5ej p.p. odbyła się w sali Iena akademja, w języku polskim, pod honorowem przewodnictwem weterana emigracji polskiej dra Henryka Gierszyńskiego. Akademji tej przewodniczył b. marszałek Pułaski.

Wieczorem odbył się uroczysty obiad w ambasadzie na cześć prezydenta Doumerguea. Na obiedzie obecni byli m. in. marszałek izby Buisson, ministrowie, prezes rady miejskiej Lemarchand, ambasador włoski, posłowie norweski i jugosłowiański oraz rodzina Wieszcza w osobach Józefa Mickiewicza, panny Marji Mickiewiczówny i dra Ludwika Góreckiego.

Po obiedzie odbył się wielki raut w którym wzięło udział około 1000 osób z pośród przedstawicieli kolonji polskiej i wybitnych osobistości ze świata francuskiego.

NAGŁY ZGON STAROSTY

Toruń, 28 kwietnia. (PAT). — Dziś zmarł tu nagle starosta krajowy dr. Józef **Wybicki.** Śmierć zaskoczyła dr. Wybickiego w chwili, gdy żegnał się z wojewodą Lamotem, któremu wręczał rezolucję uchwaloną na wiecu, zorganizowanym przez Z. O. K. Z. W chwili, gdy dr. Wybicki podawał rękę wojewodzie, dostał nagle ataku serca i usunął się na ziemię. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej dr. Wybicki w kilka minut później zakończył życie.

PRZYJAZD DELEGACJI NIEMIECKIEJ

W sobotę, 27 b. m. rano bez uprzedniej zapowiedzi przybył do Warszawy przewodniczący delegaci niemieckiej do rokowań handlowych z Polską minister **Hermes** wraz z 6 członkami delegacji radcami ministerjalnymi: p.p. Müssemeyerem, Weberem, Weyrauchem, Kahlerem, Müllerem i Wucherem. Delegacja niemiecka zatrzymała się w Hotelu Bristol. W sobotę w południe członkowie delegacji niemieckiej złożyli wizyty grzecznościowe, następnie po południu zaczęły się konkretne obrady nad całokształtem spraw, które mają wejść w skład przyszłego traktatu handlowego. Delegacja niemiecka oblicza swój pobyt w Warszawie na dni kilka. Po niedzielnej przerwie dalsze rozmowy rozpoczną się w poniedziałek rano.

WYNIK WYBOROW DO KASY CHORYCH W PŁOCKU

Wczoraj odbyły się wybory do Rady Kasy Chorych w Płocku.

Z list ubezpieczonych uzyskały:

lista **Nr. 2** (Blok socjalist.) **815 gł. 14 mand.**

lista Nr. 3 (Pracownicy bezpart.) 248 gł. 4 mand.

lista Nr. 4 (B. B. S.) 480 gł. 8 mand.

lista Nr. 6 (Mieszcz. Kom. Wyb.) 245 gł. 4 mand.

Sanatorzy miejscowi własnej listy nie wystawili i poparli listę rozłamowców B. B. S.

Temu tylko rządowemu poparciu bebesowcy zawdzięczają zdobycie 8 mandatów.

Z grupy pracodawców uzyskały:

Lista Zjedn. Bloku Gosp. 852 gł. — 14 mand.

Lista Demokrat. 72 gł. — 1 mand.

I WALNY ZJAZD TRANSPORTOWCOW

W końcu pierwszego dnia Zjazdu obszerny rzeczowy referat na temat: **„Sytuacja obecna a Związki zawodowe"** wygłosił sekretarz generalny **Komisji Centralnej Związków Zawodowych,** pos. tow. **Żuławski.**

W drugim dniu obrad, po ożywionej dyskusji, w której brała udział większość delegatów, uchwalono szereg rezolucyj.

Poza absolutorjum dla Komisji Organizacyjnej, które Zjazd zatwierdził **jednogłośnie,** powzięto m. in. następujące uchwały:

I Walny Zjazd Delegatów Z. Z. T. wzywa wszystkich członków do czynnego udziału w obchodzie święta 1 Maja pod sztandarami P. P. S., Bundu, N. S. P. P. i U. S. D.

I Walny Zjazd Delegatów Z. Z. T. jaknajostrzej potępia niecne napaści na tow. Libermana, wybranego wolą większości Sejmu na głównego oskarżyciela w sprawie b. ministra Skarbu Czechowicza za przekroczenia budżetowe. Zjazd solidaryzuje się ze stanowiskiem tow. Libermana, występującego w imieniu Z. P. P. . i stronnictw lewicowych.

I Walny Zjazd Delegatów Z. Z. T. **potępia rozbijanie Związków Zawodowych przez B. B. S. i komunistów** i zapowiada, że wszelkiemi dostępnemi środkami **przeciwstawi się „Jaworowszczyźnie", i komunie.**

I Walny Zjazd Delegatów Z. Z. T. poleca Zarządowi Głównemu **prowadzenie energicznej akcji o równe prawa do pracy dla wszystkich robotników, bez względu na ich wyznanie lub narodowość i potępia bojkot reakcji — praktykowany wobec robotników i pracowników żydowskich.**

I Walny Zjazd Delegatów Z. Z. T. wzywa Zarząd Główny **do zarejestrowania tragarzy do Kasy Chorych, w charakterze niestale zatrudnionych.**

I Walny Zjazd Delegatów Z. Z. T. kategorycznei przeciwstawia się projektom zmiany konstytucji, wysuniętym przez B. B. i prawicę, traktując je, jako zamach na demokrację, parlamentaryzm i zdobycze klasy robotniczej. Zjazd solidaryzuje się z polityką opozycyjną Z. P. P. S. wobec „pomajowego" systemu rządzenia i wzywa do dalszej energicznej obrony zdobytych już praw robotniczych.

I Walny Zjazd Delegatów Z. Z. T. wzywa Komisję Centralną, aby swoim autorytetem wpłynęła na Związek Automobilistów i spowodowała jego zjednoczenie z Z. Z. T.

I Walny Zjazd Delegatów domaga się zrealizowania **idei upaństwowienia żeglugi w Polsce,** a szczególniej — Zjedn. Tow. Transportu i Żeglugi Polskiej. Uchwała w tym sensie zapadła **już** na Radzie Ministrów, mimo to — **nie została dotąd zrealizowana i 700 rodzin pozostaje bez chleba.**

Zjazd uchwalił pozatem: 1) wyrazić podziękowanie tow. **Maxaminowi** za pełną poświęcenia pracę w ruchu zawodowym transportowców; 2) protest przeciw chuligańskim napadom na tow. **Lipszyca,** który z dużym pożytkiem dla klasy robotniczej organizował tragarzy; 3) potępienie i wydalenie z Z. Z. T. **Dimetmana Edwarda,** za działalność szkodliwą dla Organizacji i za pobicie do krwi tow. **Rotermana.**

Po dłuższej dyskusji ustalono **regulamin odnośnie udzielania zapomóg pośmiertnych, regulamin pomocy prawnej i Sądów Polubownych i Koleżeńskich,** w myśl wniosków Zarządu Głównego.

Do Zarządu Głównego wybrano tow. tow.: **Maxamina,** na prezesa, **Cymmermana Rudolfa** i **Fajgmana** na wiceprezesów, **Misiorowskiego** na sekretarza generalnego, **Lipszyca** na sekretarza, **Bobelewicza** na skarbnika, **Eislera** na zastępcę skarbnika oraz **Białostockiego, Dorfmana, Dziobaak, Olszewskiego, Guziałka, Trzeciaka** i **Belkego** na członków.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli tow. tow.: **Sosiński** (przewodniczący), **Dubiński** (sekretarz), **Frankowski** (wiceprezes), **Rozencwajg, Jankowski, Witulski** i **Woźniak.**

Do Sądu Polubownego weszli tow. tow.: **Cymmerman Józef** (przewodniczący), **Tomaszewski** (wiceprezes), **Okuń** (sekretarz), **Oberbergier** i **Jankiewicz.**

Zjazd zakończył w gorących słowach tow. **Maxamin,** poczem — w uroczystym nastroju — odśpiewano pieśni robotnicze.

ZBLISKA I ZDALEKA

PSYCHOLOGJA I PATOLOGJA WYBORÓW

Z powodu wyborów, do których staje obecnie nasz francuski towarzysz, Leon Blum (jeden z przywódców partji), znajduję w dziennikach mnóstwo materjału socjologicznego, odnoszącego się do charakterystyki partji, walczących ze sobą o mandat.

Partje burżuazyjne, pomimo wszystkich różnic, jakie między niemi zachodzą, w wojnie z socjalistą są jednego zdania. Nie wolno za żadną cenę dopuścić do wyboru Bluma. Piszą tedy dziesiątki artykułów, aby przekonać wyborców, że nie zasługuje on z żadnego tytułu na to, aby był wybrany. Okręg jest chłopski, zamieszkały przez hodowców wina. Co Blumowi do naszych winnic narbońskich, z których jeszcze za czasów Juljusza Cezara chłopi toczyli wino lekkie, a smaczne, wino, z którego żyje tysiące ludzi, które daje nietylko życie, ale majątki tym, którzy koło niego tak bardzo się trudzą i w ciężkim znoju niekiedy po 18 godzin w dzień i w nocy winne krzewy pielęgnują. Przyjdzie socjalista i wszystko to zniszczy. Przecież on nie uznaje prywatnej własności! Będzie zaraz chciał własność tę socjalizować. Ludzie obcy, nie znający tej ziemi, ludzie z miasta — przyjdą...

Blum zna dobrze i od dawna cały arsenał głupstw i fałszerstw, dokonywanych w dyskusjach wiecowych przez przeciwników Socjalizmu. Nie brak mu odpowiedzi, nie należy do tych, którzy zapominają języka w gębie. Na temat drobnej własności i stosunku do niej Socjalizmu istnieje cała wielka literatura, poczynając od czasów, kiedy Engels w r. 1893 rozpoczął w czasopiśmie niemieckim „Neue Zeit" Kautsky'ego rozmyślać nad programem socjalizmu francuskiego, t. j. socjalizmu w kraju drobnej własności, której właściciele głosują radykalnie, antiklerykalnie, socjalistycznie. Zasady uznające drobną własność w programie socjalistycznym — wytrzymały próbę czasu. Nawet komuniści francuscy, owi wysłańcy Kominternu, nie zaszkodzili im. I dzisiaj na wiecach w Narbonnie i w okolicach — Blum za Renauldem, za Jauresem — ponawiają walkę obronną drobnych właścicieli jako zwolenników socjalizmu. Nie koniec jeszcze. Blum musi bronić produkcji winnej przeciwko oskarżycielom, dowodzącym, że socjaliści ją zniszczą. Musi tedy mówić o produkcji, o warunkach jej rozwoju. Przeciwnicy dowodzą: poco Pan mówi o rzeczach, na których Pan się wcale nie zna? Czy Pan jest z naszego okręgu? Czy Pan kiedy uprawiał winnicę? Przecież Pan tylko wodę pije? I gazetki miejscowe codziennie drukują wielkiemi czcionkami artykuły: „Blum abstynent w obronie alkoholu!!!"

Ten ostatni argument przypomina mi ustęp z biografji wielkiego **Jauresa**. Jaures stawał do wyborów w r. 1890. W ciężkich warunkach. Miał przeciwko sobie skoalizowane siły wielkiej własności, właścicieli kopalń węgla, kupców, anarchistów. Socjalizm nie był podówczas na południu popularny. Trzeba było składać wizyty co poważniejszym wyborcom włościańskim. Pewnego dnia wybrał się Jaures w odwiedziny do takiego wyborcy, bardzo zamożnego chłopa. Był przyjęty zimno, niechętnie. Chłop wiedział, że Jaures jest profesorem uniwersytetu, słyszał, że jest wielkim mówcą. Jaures czując, że akcje źle stoją, zaczął mówić djalektem prowansalskim. Właściciel domu jakgdyby się ożywił.

— To pan mówi naszym djalektem?

— Oczywiście. Przecież urodziłem się w tych stronach. Inaczej nie rozmawiam z ludźmi, których znam, w naszym departamencie.

Jaures był wielkim, popularnym mówcą i kiedy poczuł, że jego gospodarz jest czuły na tym punkcie, rozwinął całą swoją sztukę oratorską, aby chłopa zdobyć. Zaczął cytować całe olbrzymie ustępy z epopei prowansalskiej Mistrala (poeta narodowy Prowancji) „Mireille", co tak rozrzewniło chłopa, że poleciał do piwnicy po najlepsze wino swoje i przegadał z Jauresem całe popołudnie, a potem odwiózł go do miasta.

— Oczywiście, że będę głosował tylko na was, a ten łajdak przekonywał mnie, że wy djalektem mówić nie potraficie.

Oto są figle wyborcze. Czterdzieści lat temu zwalczał je Jaures. Dzisiaj przyszła kolej na Bluma. Tyle się rzeczy zmieniło. Wojna przeorała całą Francję. Miljony zginęły i pomarły. Głupstwo zostało. Ono nigdy umrzeć nie może.

Blum musi wejść do Izby Deputowanych. Nie tylko dlatego, że jest jednym z wodzów partji, ale dlatego jeszcze, że jest ozdobą parlamentu francuskiego. Jeżeli nie wejdzie w tym roku, wejdzie za kilka miesięcy w innym okręgu. Zdradzili go komunizujący socjaliści Paryża i okolicy podczas wyborów głównych. Na północy Francji czy na południu znajdzie się napewno większość, która go na dawne miejsce w Pałacu Izby Deputowanych wprowadzi z powrotem. Jest to prawnik zupełnie pierwszorzędny. Dwadzieścia lat pracował w Radzie Stanu (Conceil d'Etat), najlepszej szkole francuskiej prawniczego myślenia. Niema ustawy od lat dwudziestu pięciu uchwalonej, którejby nie poprawiał i nie nadawał jej skończonego charakteru. Jego mowy w dziedzinach specjalnych, w dziedzinie np. finansów, mogą równać się tylko z temi, które wygłasza Poincaré. Cała Izba słucha tych wywodów z największą uwagą. Ale większość Izby jest reakcyjna. Słucha Bluma, ale głosuje za Poincarém.

Blum może przepaść w okręgu, gdzie o wyborze decyduje paręset głosów... Przejdzie gdzieindziej.

Henryk Bezmęski.

BUJDY DOLAROWE I.. ŻYŁA ZŁOTA!..

Puszczonym przez niektóre pisma „sanacyjne" alarmom o wymianie dolarów, które przed kilku dniami napiętnowaliśmy jako... **okłamywanie ludności**, należy poświęcić jeszcze parę uwag, bo „**kawał**" to — jak się okazuje — szczególnie pikantny...

Oto „czerwony" warszawski brukowiec zamieścił wiadomość, że wobec wydania przez Stany Zjednoczone nowych banknotów, obecne noty **dolarowe stracą niebawem swą wartość**, z czego wniosek, że posiadacze dolarów **winni czemprędzej ich się wyzbywać**, o ile nie na dolary nowe to oczywiście na złote, bo inaczej **poniosą straty**.

Każde pismo **uczciwe i poważniejsze**, otrzymawszy taką wiadomość, byłoby przedewszystkiem **sprawdziło** ją, co przecież było rzeczą **niezmiernie łatwą** (telefon do banku czy do poselstwa) lub w najgorszym już wypadku byłoby bodaj dodało od siebie uwagę zalecającą ludziom pewną **ostrożność**, by nie wywoływać paniki...

Ale brukowi specjaliści od różnych **lupanarowych „przebojów"** podobnymi „skrupułami" nie myśleli się jakoś krępować, więc **„Czerwoniak"**, bajkę dolarową podał w formie, która temu **kłamstwu** — w naszem przekonaniu... **świadomemu!** — nadawała cechy **wiadomości prawdziwej...**

Skutki tego kłamstwa łatwo sobie wyobrazić... Gdyby nie **natychmiastowe zaprzeczenia** innych pism tudzież ambasady St. Zjednoczonych wreszcie PAT., stworzyłoby się tu najwspanialsze żniwo **dla oszustów**, którzy alarm **„Czerwoniaka"** wyzyskaliby w lot dla **wyłudzania dolarów za bezcen** od ludzi mniej oświeconych, a tacy właśnie stanowią lwią część czytelników tego brukowca.

Ale nie dość tego!

Równocześnie niemal z tym fałszywym alarmem podał inny **„Czerwoniak"** sensacyjną wiadomość o „nowej" jakoby **„żyle złota"**, gdzieś na prowincji w jakimś Wilczym Dołku, z czego prosto, jak drut, wynikałoby, że obecnie będziemy już w Polsce mieli **same „złote" złote!...**

Gdyby wszystkie „żyły" przez **„Czerwoniaka"** odkryte nie były taką samą bajką jak „żyła" ostatnia, musielibyśmy w Polsce stąpać chyba już po **szczerozłotym** gruncie...

Ale ta „żyła" najnowsza w połączeniu **z bajką dolarową** nabiera zabarwienia tak osobliwego jak gdyby miało się tu do czynienia zjakimś prawdziwie po... „chicagowsku" zorganizowanym **spiskiem oszustów walutowych** na kieszenie **głupich ludzi**, przy pomocy zacnego „sanacyjnego" organu...

Ale nie dość i tego... Bo za **„Czerwoniakiem"** puścił w świat alarm dolarowy również „sanacyjny", krakowski **„Il. Kurjer Codzienny"**, również nie troszcząc się o to, że fałsze te mogły wśród mniej oświeconych posiadaczy drobnych oszczędności — a tacy najchętniej czytają „Kurjerka" — wywołać **zamieszanie**, na którem oszuści mogliby zrobić „złoty" interes...

W tych bajkach musiał być przecież **jakiś cel** i żadną **„omyłką"** tłómaczyć tego nie można, bo zacni wydawcy różnych **„Czerwoniaków"** i **„Kurjerków"**, to jednak — mimo głupawego poziomu tych pism — spryciarze wyrafinowani.

Otóż uderza, że bajkę tę puściły **pisma „sanacyjne"**, oczywiście nie poważniejsze, tylko te, których się używa do różnej... **ordynarniejszej** wysługi...

Zaprzeczając tym alarmom **„Robotnik"**, ze zdumieniem podniósł, iż istnieją pogłoski, jakoby ich **źródłem był B. B.**, lecz zaraz dodał, że ze strony B. B. spodziewa się jednak **zaprzeczenia**.

To zaprzeczenie nie nastąpiło, natomiast czwartkowa **„Gazeta Warszawska"** twierdzi, iż **zbadała**, że te fałszywe alarmy pochodziły istotnie **z biura prasowego B. B.**

Ponieważ i temu nie zaprzeczono, nasuwa się wniosek, że mamy tu do czynienia z ciekawemi praktykami, na których osądzenie brak już poprostu słów.

Jak wiadomo głośny artykuł z **„Dnaoka"** a następnie powołanie do steru nowego Rządu wywołały na rynku pieniężnym — czułym na wszelkie „niezwykłości" — pewną zwyżkę dolara, zwłaszcza w obrotach prywatnych tudzież obawy— zwłaszcza wśród posiadaczy drobnych oszczędności — o naszą walutę.

W tych warunkach fałsze brukowej prasy „sanacyjnej" nabierają cech jakiejś chyba **„dywersji" na rzecz złotego**, na której grubo mogli obłowić się spekulanci....

I poco to wszystko?!... Po co chwytać się aż tak **karkołomnych środków** — przypominających słynne bolszewickie kawały walutowe w początku ich panowania — skoro obecny system rządzenia, według zapewnień prasy „sanacyjnej", cieszy się **„niezachwianem zaufaniem" kraju?!**

Do czego to w Polsce jeszcze doidzie?!

Kz.

ORGAN SPEKULANTOW SWINSKICH

Niedawno temu w artykule **„Rząd a spekulanci żywnościowi"** odsłoniliśmy machinacje **popieranego przez Rząd** „Syndykatu eksporterów trzody chlewnej" i związanych z nim handlarzy, którzy wydzierają od producentów — przy dużej podaży — trzodę chlewną **za bezcen** na to, by w środowiskach miejskich sprzedawać ją później **z oszukańczym zyskiem przeszło 100%!...**

I oto znalazło się pismo, które miało odwagę wziąć paskarzy **w obronę**, mianowicie **„Kerjer Poranny"**.. Szanowny ten organ „świńskich spekulantów", zamieścił w swym **„Przeglądzie gospodarczym"** notatkę, w której usiłuje dowieść, że nierogacizna i jej przetwory „drożeją" jakoby wogóle w całej Europie" z czego wniosek, że śrubowanie cen wieprzowiny i tłuszczów w Polsce jest zjawiskiem jakoby „normalnem"..

Wszystko oczywiście blaga, bo stosunek podaży do popytu nie jest wszędzie jednakowy i jeżeli w innych krajach stosunek ten przesuwa się na stronę popytu, to u nas **podaż przewyższa ogromnie popyt** czego najlepszą ilustracją są **śmiesznie niskie ceny**, jakie handlarze narzucają rolnikom, potrzebującym gotówki...

W tych warunkach zwyżka cen wieprzowiny i tłuszczów, jaka u nas nastąpiła jest **pospolitem parskarskiem oszustwem!...**

Jakże to? I taki „zacny" taki „poważny" organ jak **„Kurjer Por."** podejmuje się **obrony tego... oszustwa?**

Ale bądźmy sprawiedliwi **„Kurjer Poranny"** robi to **„dla idei..."**, bo — wiadomo — wydają go sami „ideowcy" choćby np.... p. **Ehrenberg...**

A „idea" to taka.. Za podobną, jak ta ostatnia, **zwyżkę cen**, odpowiedzialność spada przedewszystkiem **na czynniki rządzące**, które, gdyby więcej **dbały o ludność**, mogłyby ukrócić samowolę spekulantów do czego **środków i siły** mają dość...

A gdy spekulacja hula swobodnie, tedy jest to wręcz **kompromitujące dla całej obecnej gospodarki.**

Z tego „ideowcy" „kurjerowi" zdają sobie sprawę więc w swym **„przeglądzie gospodarczym"** wypisują różne **blagi**, byle tylko ludziom **zamydlić oczy**, by czemś usprawiedliwić **spekulację paskarską** i tych co ją **tolerują!...**

Od obrony „sanacji" do obrony „świńskiej spekulacji"...

Plastyczność „ideowa" godna podziwu...

K.

CZY PAMIĘTACIE,

że w dniu 1-ym Maja odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz T. U. R.?

Towarzyszki i Towarzysze! Zgłaszajcie się na kwestarzy.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie tow. Rybakowa, Warecka 7, I p.

Komitet kwesty zawiadamia, że puszki do kwesty wydaje dn. 29 i 30 b. m. od godz. 4 — 8-ej wiecz.

ICH „REWOLUCYJNOŚĆ"

B.B.S. NA DWUCH ŁAPKACH PRZED RZĄDEM PUŁKOWNIKÓW

Czytelnicy nasi zapewne przypominają sobie zabawną przygodę redaktora naczelnego **„Przedświtu"** p. Tadeusza **Ehrenberga**, który po słynnym bankiecie urządzonym przez płk. **Sławka** z okazji wniesienia przez B. B. projektu Konstytucji, „machnął" artykuł w **„Przedświcie"** uznający ów projekt za „rozszerzenie" demokratycznych podstaw naszego ustroju. Nazajutrz sam C. K. R. B. B. S. musiał dać znak do odwrotu. **„Przedświt"**, stwierdził wówczas, że — wbrew **wszelkim pogłoskom — nie reprezentuje** wcale... B. B. S., a artykuł napisał p. **Ehrenberg** na własny rachunek...

Czytelnicy tego organu z nieprawdziwego zdarzenia, nie zdążyli jeszcze ochłonąć ze zdumienia, a już mają nową niemniej zawiłą historję. Otóż kilka dni temu pojawiła się w **„Przedświcie"** pięknie napisana odezwa majowa. Autorzy tej odezwy domagają się nietylko rozbudowy demokracji politycznej, ale i zniesienia Senatu, wprowadzenia do Konstytucji Izby Pracy, kontroli państwowej i społecznej nad przemysłem, jednem słowem żądają realizacji wszystkich haseł i postulatów, wysuwanych dotychczas jedynie przez „komunizujących cekawistów". Pozatem odezwa tak ostro krytykuje politykę rządową, że p. **Moraczewski** po przeczytaniu tej odezwy napewno struchlał.

Nie braliśmy oczywiście, tej odezwy na serjo. B.B.S. w roli krytyka Rządu — toby było zaiste widowisko godne bogów. Rzeczywistość „pomajowa" nie dawała też długo na siebie czekać. Z poniedziałkowego **„Przedświtu"** dowiadujemy się, że przywódcom B. B. S. nawet się nie śniło krytykować Rządu pułkowników, a „rewolucyjną" odezwę majową musiał znowu napisać jakiś **Ehrenberg** na własne ryzyko. Z ogłoszonego w tym numerze sprawozdania z „wielkiego wiecu politycznego" na którym przywódcy B. B S omawiali swój stosunek do nowego Rządu, wynika, że w Polsce mamy już prawie Rząd... socjalistyczny. Tym Rządem „prawie socjalistycznym" jest oczywiście — nie śmiejcie się czytelnicy — Rząd pułkowników... „Towarzysz" pos. **Downarowicz** — czytamy w **„Przedświcie"**:

> „młodszym towarzyszom wyjaśniał, a starszym odświeżał w pamięci przepiękne i męczeńskie, pełne poświęceń dla sprawy, karty socjalistycznej przeszłości ministrów obecnego gabinetu **Prystora** i **Boernera**. Mówił o pracy min. **Matuszewskiego**, przy boku Rydza Śmigłego, dla lubelskiego Rządu Ludowego tow. Daszyńskiego. Stwierdził, że ludzie ci, obecni ministrowie Rządu u boku Józefa Piłsudskiego, od socjalizmu wprawdzie odeszli, **lecz nigdy w niczem socjalizmu nie zdradzili.** Dzisiaj socjalizm nie ma żadnego prawa przewidywać z ich strony czegokolwiek złego, natomiast ma **wszelkie dane potemu, aby spodziewać się dobrego".**

Nie wątpimy, naturalnie, że B. B. S. oczekuje dużo dobrego od Rządu pułkowników, ale posłuchajmy co mówi „as atutowy" B. B. S., sam kpt. Światopełk Rajmund **Jaworowski**. Cytujemy dosłownie z **„Przedświtu"** z dnia 22.IV r. b.:

> „Świetnie rozprawiał się tow. Jaworowski z demagogiczną brednią antypaństwowej opozycji o rzekomym „faszyźmie" w Polsce. W jasnych, świetnych słowach ośmieszył tę brednię doszczętnie. Raz po raz salwy śmiechu wybuchały, gdy mówił o tej przedziwnej „faszystowskiej Polsce", gdzie socjalizm ma pełną swobodę działalności, walki, gdzie odbywają się socjalistyczne wiece, zebrania, pochody, gdzie socjalista jest prezesem rady miejskiej stolicy. Polecał tym, którzy widzą faszyzm w Polsce, aby pojechali chociażby na krótki czas do państwa Mussoliniego".

A więc w Polsce niema żadnego faszyzmu. Tylko „antypaństwowa opozycja" w celu szkodzenia Państwu rozpowszechnia takie pogłoski. Rząd pułkowników jest prawie rządem socjalistycznym, bo składa się z byłych socjalistów, którzy wprawdzie odeszli od socjalizmu, ale nigdy w niczem socjalizmu nie zdradzili a od których spodziewać się można dużo dobrego. Kto nie wierzy niech pojedzie do państwa **Mussoliniego** zobaczyć jak wygląda „prawdziwy" faszyzm. Nie możemy niestety z rozmaitych powodów wybrać się do Włoch, musimy więc wierzyć innym, którzy tam byli. Między innymi bawił tam i p. płk. **Matuszewski** obecny min. skarbu. Ogłosił on w **„Głosie Prawdy"** w r. 1926 szereg artykułów na ten temat. W jednym z nich czytamy, że metoda faszystowska polega:

> „Na odmówieniu parlamentowi przewagi w funkcjonowaniu organizmu państwowego. Na maksymalnem zwiększeniu praw władzy wykonawczej, ograniczeniu zaś przedstawicielstwa narodowego jedynie do zasadniczej kontroli. Na oddaniu w ręce Głowy Państwa całkowicie roli arbitra między władzą wykonawczą i parlamentem, z tem, iż obalenie władzy przez reprezentację parlamentarną nie może nastąpić, jeśli Głowa Państwa nie uzna tego za wskazane"...

„Jeśli szukać analogji dla ruchu faszystowskiego w stosunkach polskich, to analogję tę, bądźmy szczerzy — pisał p. **Matuszewski — znaleźć można jedynie w obozie piłsudczyków".**

Nie przeszkodzi to oczywiście pp. **Moraczewskiemu, Downarowiczowi i Jaworowskiemu** pisać w dalszym ciągu, że rząd **Piłsudskiego** przybliża Polskę ku Socjalizmowi, a **„Przedświtowi"** w ogłaszaniu „rewolucyjnych" odezw przy okazji.

Biedni są ci czytelnicy **„Przedświtu"...**

Zarządzenia Prewencyjne

W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA I SPOKOJU STOLICY

W DNIU 1 MAJA.

Agencja „Press" dowiaduje się, że władze bezpieczeństwa opracowały plan zabezpieczenia porządku i spokoju w dniu 1 maja.

Komendant policji na m. Warszawa zarządził 24 godzinną, nieustającą służbę dla wszystkich oficerów i szeregowych policji.

Kierownictwo w akcji wydawania zarządzeń, przerzucania oddziałów policyjnych i ogólne dyrektywy dla zabezpieczenia porządku stolicy obejmuje w dniu 1 maja osobiście Komisarz Rządu, wojewoda **Jaroszewicz.**

Władze bezpieczeństwa będą miały do dyspozycji w Warszawie 2.500 policjantów mundurowych, podzielonych na 51 grup, pełniących służbę w poszczególnych odcinkach miasta. Centralne dowództwo posiadać będzie do dyspozycji 25 samochodów ciężarowych, które przeznaczone będą do przerzucenia oddziałów patrolujących.

W pogotowiu stać będą dwa szwadrony policji konnej, kompanja rezerwy i 15 motocyklów, każdy z trzema policjantami.

W dalszym ciągu dowiaduje się Agencja „Press", że centralne biuro zarządzeń mieścić się będzie w gabinecie p. wojewody **Jaroszewicza**, gdzie czynnych będzie cały szereg aparatów telefonicznych i urządzeń sygnalizacyjnych. Przy p. wojewodzie **Jaroszewiczu** pełnić będą służbę dla wydawania zarządzeń bezpośrednich: naczelnik wydziału bezpieczeństwa w komisarjacie rządu, p. **Lissowski**, komendant policji na m. Warszawa, p. **Czyniowski**, zastępca komendanta, p. **Schuch**, i naczelnik urzędu śledczego, p. **Sucherek.**

Z polecenia p. Komisarza Rządu urządzono specjalne biuro dla informowania prasy warszawskiej w drodze telefonicznej. Telefon: 166-05.

JAK MAGISTRAT „oczyszcza" Warszawę

Od dnia 1 kwietnia Magistrat warszawski przejął na siebie oczyszczanie miasta i od tej chwili Warszawa z dniem każdym staje się coraz brudniejszą.

Ulic się nie polewa, ani w śródmieściu, ani na przedmieściach, tumany kurzu zrywają się za każdym podmuchem wiatru, zasypując przechodniom oczy.

Magistrat nie robi sobie nic z tego, że stolica porasta brudem. Dozorcy domowi nie utrzymują porządku na ulicach i jezdniach, *bo nie jest to ich obowiązkiem*, miasto bowiem wzięło na siebie obowiązek oczyszczania miasta.

I w tej nawet sprawie Magistrat wykazuje znowu skandaliczne niedołęstwo i dyletantyzm ze szkodą ludności, ze szkodą dla hygieny miasta i ze szkodą wreszcie dla wyglądu stolicy.

Wszystko mamy za tego chadecko-bebesowega Magistratu: i piekarnię mechaniczną, która mechanicznie chleba... nie wypieka i oczyszczanie ulic miasta, które jest pozostawieniem ich na pastwę brudu, kurzu i pyłu.

HANDEL

POLSZCZENIEM WYRAZÓW

„Czerwoniak" po udałym geszefcie z miss **„Polonją"** i nieudałym z **Gorczyńską**, robi obecnie handel polszczeniem cudzoziemskich wyrazów, wyręczając poniekąd Akademję Umiejętności.

Ponieważ nie jest to interes zalatujący skandalem, proponujemy **„Czerwoniakowi"**, aby przedewszystkiem spolszczył w swym nagłówku cudzoziemski wyraz „**Kurjer**"; następnie aby postarał się spolszczyć cudzoziemski „kapitał..." Z kolei powinienby się zabrać do polszczenia **„sanacji moralnej"**, **„korupcji"**, **„protekcji"**, **„skandalu"**, **„subsydjum"**, **„subwencji"**, **„szantażu"** i innych ohydnych wyrazów obcych.

Z ZYCIA PARTJI

Warszawski Komitet Oświatowy P. P. S. W poniedziałek o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Komitetu (Długa 19). Sprawy bardzo ważne. Prosimy o bezwzględne przybycie.

EGZEKUTYWA I PREZYDJUM OKR.-WARSZAWA. W poniedziałek, dn. 29 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu, Warecka 7, odbędzie się wspólne posiedzenie Egzekutywy i Prezydjum Warsz. Okr. Kom. Robotn. P. P. S. Stawiennictwo obowiązkowe.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PONIEDZIAŁEK, 29 B. M.

Koło Szoferów P. P. S. O godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7, odbędzie się zebranie członków Koła.

Dzielnica Ochota. O godz. 6.30 w lokalu ul. Chocimska 23 Ogólne Zebranie Komitetu Dzielnicowego, członków i sympatyków dzielnicy. Sprawy organizacyjne i 1 maja.

Dzielnica Mokotów. O godz. 6.30 w lokalu Chocimska 23, posiedzenie Komitetu o 7 wiecz Ogólne Zebranie członków i sympatyków i T. U. R.

Dzielnica Powiśle. O godz. 8 wiecz. w lokalu Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Jerozolima. Wydział Organizacyjny, o godz. 7-ej wiecz. posiedzenie Wydziału.

WTOREK, 30 B. M.

Koło Elektrowni P. P. S. O godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7, odbędzie się Ogólne Zebranie członków Koła.

Dzielnica Nowe Brudno. O godz. 7-ej w. w lokalu Żytomierska 9, posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Koło Pracowników Miejskich. O godz. 7 wiecz. odbędzie się Zebranie członków Koła.

MŁODZIEŻ

Ogólne Zebranie Koła Mł. T. U. R. im. St. Okrzei. W poniedziałek dnia 29.IV 29 o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Ząbkowskiej 41, odbędzie się ogólne zebranie Koła. Porządek dzienny: Sprawy organizacyjne — 1-szy Maj.

Wzywa się wszystkich członków do bezwzględnego i punktualnego przybycia.

Zarząd Koła.

Wycieczka na Powszechną Wystawę Krajową. Oddział Warszawski T. U. R. organizuje trzydniową wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania. Wycieczka będzie trwała trzy dni (około 9 czerwca) i zwiedzi dokładnie zarówno Wystawę, jak i wszystkie ważniejsze osobliwości miasta Poznania. Bliższe szczegóły ogłoszone będą później. Przybliżony koszt wyniesie pięćdziesiąt kilka złotych wraz z całkowitem utrzymaniem, noclegami, zwiedzaniem etc. Koszt dla osób nienależących do TUR będzie o 5 zł. wyższy Jednakże niečłonkowie, którzy się zgłoszą przed 15 maja, wpłacając 25 złotych zadatku, korzystać będą z tych samych zniżek, co członkowie.

Z zapisami należy się śpieszyć, gdy liczba uczestników jest ograniczona. Zapisy przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od 6 do 8 pp. oddział warsz. TUR-a, Warecka 7, I p.

SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Umysł marzycielski potrafi wyczarować z zakrytej mgłami przyszłości fantastyczny obraz, malowany jasnemi barwami, czerpanemi z bogatej palety życzeń marzyciela. Pogoda, szczęście, dostatek — oto treść obrazu. Tymczasem człowiek trzeźwy rozumie, że przyszłość — to tylko łańcuch szeregu dzi*siaj*, że prawdziwa przyszłość — to dzień dzisiejszy.

Zapewne, nawet najtrzeźwiejszy człowiek ulega chwilom zdrowego optymizmu, wierzy w swoje powodzenie, cieszy się nadzieją osiągnięcia zamierzonego celu.

Ale każdy z nas, szarych pracowników dnia dzisiejszego, po chwilach marzeń, musi odważnie być przygotowany na spotkanie na swojej drodze trzech Gorgon: choroby, braku pracy i śmierci. Dwóm pierwszym można zaradzić, lecz trzecia jest nieunikniona. Człowiek przezorny winien żyć w ten sposób i tak się urządzić, aby ciężar cierpień, gdy jeden z tych wypadków się zdarzy, mógł być złagodzony nie tylko dla niego samego ale i dla rodziny.

Niema nic bardziej okrutnego, jak skazać własną rodzinę, wobec której zaciągnęliśmy dobrowolne zobowiązanie, na nędzę i poniewierkę. Nic tu nie pomoże żadne tłomaczenie. Obowiązkiem męża i ojca jest zabezpieczyć rodzinę od skutków wypadków losowych. Zaniedbanie tego obowiązku obciąża sumienie lekkomyślnego winowajcy.

Niema takiego zarobku z którego nie możnaby odłożyć co tydzień, czy co miesiąc pewnej kwoty na zabezpieczenie sobie czarnej godziny.

W naszych warunkach jedynym, najcelowszym sposobem zabezpieczenia rodziny jest zawarcie *Ubezpieczenia życiowego w P.K.O.* Dobrowolnie-przymusowa składka miesięczna utworzy po latach kilkunastu poważny kapitał, zabezpieczający starość, a jednocześnie rodzina ubezpieczonego, w razie przedwczesnej jego śmierci otrzymuje cały ubezpieczony kapitał albo nawet *podwójny* kapitał, jeżeli śmierć żywiciela rodziny nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku. Rzućcie trzeźwe spojrzenie w przyszłość i dziś jeszcze napiszcie do centrali P. K. O. w Warszawie, skąd otrzymacie życzliwe rady i wskazówki odnośnie ubezpieczeń życiowych.

M. Cz.

DOZORCA DOMU PRZY UL. CHŁODNEJ PADŁ OD KULI ROZLEPIACZY PLAKATOW B. B. S.

Wczorajsza prasa przyniosła wiadomość o ciężkiem postrzeleniu dozorcy domu Nr. 66 przy ul. Chłodnej — Piotrą Duszyńskiego.

Krwawy ten wypadek zaszedł wśród następujących okoliczności.

Około godziny 2-ej po północy rozlepiacze plakatów B. B. S. nalepiali m. in. plakaty na ścianach wspomnianego powyżej domu. W tym samym czasie nadszedł niejaki Aleksander Gawar lokator tegoż domu ,kierując się ku bramie wejściowej. Gawar był nieco podchmielony Widząc rozlepiaczy Gawar rzucił pod ich adresem jakieś obraźliwe epitety. Rozlepiacze mieli mu wówczas zagrozić, że go „zakatrupią", na co Gwar odezwał się „nie boję się waszych ,maszynek.." Rozlepiacze rzucili się wówczas na Gawara i jęli go okładać laskami. Na krzyk bitego, nadszedł dozorca Duszyński i otworzył bramę. Gdy Gawar rzucił się do ucieczki, rozlepacze dali za nim kilka strzałów

Jedna z kul ugodziła Duszyńskiego w głowę.

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala żydowskiego.

Sprawcy zbiegli. Jednego z nich tylko dotychczas ujęto. Jest to Zygmunt Sporadowski (Gostyńska 17).

TAKSOWKA POD KOLEJKĄ

Wczoraj o godz. 8 m. 50 przy zbiegu ul. Grójeckeij i Niemcewicza nastąpiło zderzenie pociągu kolei elektyrcznej dojazdowej Warszawa - Grodzisk, prowadzonego przez motorowego, Andrzeja Stefaniaka z taksówką Nr. 1003, prowadzoną przez kierowcę Franciszka Monasterskiego. Zderzenie było tak silne, iż taksówka została wywrócona na bok i poważnei uszkodzona. Kierowca, jak również i dwaj pasażerowie wyszli bez szwanku.

ZNOWU KRWAWY ZATARG MIESZKANIOWY

We wsi Pyry (gm. Wilanów) właściciel domu Żebrowski zapowiedział eksmisję Ludwikowi i Edwardowi braciom Pawłowskim. Wspomniani przypuszczając że przyczynił się do tego brat ich 42-letni Bolesław Pawłowski szewc u którego mieszkali jako sublokatorzy postanowili zamścić się na nim. Wczoraj o godz. 15-ej zagrożeni eksmisją bracia wszczęli sprzeczkę a następnie kłótnię z bratem Bolesławem. Po chwili schwycili oni nóż i siekierę zadając niemi Bolesławowi rany cięto - tłuczone głowy, twarzy, klatki piersiowej i lewej ręki. Rannego w stanie bardzo ciężkim Pogotowie prywatne (75-75) przewiozło do szpitala Dz. Jezus. Sprawców krwawej zemsty aresztował i odprowadził na posterunek policji w Wilanowie komendant tegoż posterunku st. przod. Koziełło.

1929 r. 1929 r.

BUSKO ZDRÓJ

Sezony letnie od 1 maja do 31 października.

Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne. Dojazd: ostatnia stacja kolejowa Kielce, skąd autobusami do zakładu.

„PAN" NOWY-ŚWIAT 40. Początek o g. 5 pp.

IGO SYM

w wielkim dramacie produkcji amerykańsko-niemieckiej p. t.

SPELUNKA

CAPITOL Marszałkowska 125. Pocz. o g. 5 pp.

PUDOWKINA

BURZA NAD AZJĄ

KINO-VARIÉTÉ **„ASTRA"** Dzika 51.

Na ekranie:

Zakazana Kobieta

oraz Występy Artystów pod kierunkiem **Bolesława Norskiego-Nożycy**

Na scenie:

Murzynka MAUD HABULA partnerka Józefiny Baker.

Anons: W sobotę i niedzielę 27 i 28 kwietnia od godz. 12-ej do 3-ciej po południu Poranek dla dzieci z występami artystów.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipoteczna 8. Długa 25.

Początek o godz. 6³⁰.

Soboty, niedziele i święta o godz. 5³⁰.

OSTRZEGAM!

Realizacja **Paweł Leni.**

W rolach głównych:

Laura La Plante

John Boles

Wł. b. „Universal" Nadprogram: Boulogne (natura). Komedja.

Codziennie seanse oświatowe wyłącznie dla szkół. W soboty o godz 12-ej, niedziele i święta o godz. 11⁴⁵ i 1¹⁵ dla publiczności.

KINO **„TĘCZA"** Przejazd 9.

Wielka Premjera

WIERA MIRCEWA

pg. sztuki Urwancewa

W roli głównej M. JACOBINI G. CHMARA.

Na scenie:

Wielka rewja artystyczna

„NIE 1000 A 10 PIĘKNYCH DZIEWCZĄT"

z udziałem 14 osób pierwszorzędnych sił artystycznych.

Początek o g. 6. Sob., Niedz. i Święta 4.

Najtańszy w Warszawie!

TEATR ROBOTNICZY

„ATENEUM"

ul. Czerwonego Krzyża 20.

Dziś o 8 wieczór arcywesoła

„Złamana drabina"

CO GRAJĄ KINA

Apollo: „Policmajster Tagiejew" z Samborskim.

Astra (Dzika 51): „Zakazana kobieta" z Jettą Goudal.

Capitol: „Burza nad Azją" Pudowkina.

Casino: „Intrygant" (The Patriot) Lubitscha z Emilem Janingsem i Florence Vidor.

Coloseum: „Tancerka" z Dolores del Rio.

Filharmonja: „Tancerka" z Dolores del Rio.

Miejski: „Ostrzegam" z Laurą la Plante.

Palace: „Niebieska myszka" z Jenny Jugo.

Pan: „Spelunka" z Igo Symem.

Quo Vadis: „Intrygant" z Janingsem.

Rococo: „Ben Ali" z Ramonem Novarro.

Słońce: „Metropolis" z Brygidą Helm.

Splendid: „Rosita" z Mary Pickford.

Stylowy: „Sportowiec z miłości" z Buster Keatonem.

Światowid: „W otwarte karty".

Tęcza (Przejazd 9): „Wiera Mircewa" z Marją Jacobini.

Wodewil: Premjera.

Bajka (Żelazna 69): „ Wlasach polskich".

Bellona (Leszno 2): „Wschód i Zachód".

Hollywood (Hoża 26): „Kobiety na śliziej drodze" z Igo Symem.

Italja (Wolska 32): „Miasto cudów".

Kino Dom Żołnierza (Zygmuntowska 3): „Szaleńcy".

Kometa (Chłodna 49): „Piękna grzesznica".

Kino „Domu Żołnierza" (Zygmuntowska 3). „W jarzmie grzechu" albo „Krew na morzu" i występy artystów.

Mewa (Hoża 38): „Wszystko z miłości".

Muza (Plac 3-ch Krzyży): „Kusicielka" z Gretą Garbo.

Praga (Targowa 71): „Student".

Sokół (Marszałkowska 69): „Siódmy cud świata".

Trianon (Sienkiewicza 8) „Małżeństwo".

Uciecha (Złota 72): „Żar miłości".

CASINO Nowy Swiat 50 Pocz. o g. 6, 8 i 10.

Orkiestra pod bat. A. FURMAŃSKIEGO

NAJLEPSZY FILM SEZONU!

EMIL JANNINGS

w filmie produkcji

ERNESTA LUBITSCHA

p. t.

INTRYGANT

Partnerzy: **FLORENCE VIDOR I LEWIS STONE.**

Wytwórnia: „PARAMOUNT"

KINO-REWJA **„SŁOŃCE"**

Bielańska 5. Pocz. o g. 4.15 ost. 10.

Film i Rewja!

Na ekranie:

Rewelacja aktorstwa filmowego!

Brygida Helm

w największym superfilmie świata

METROPOLIS

Na scenie:

Rewja atrakcyjna w 10 obr.

GDZIE PAN SIĘ PCHA?

Ceny biletów: Balkon 1.25, amfiteatr 1.75, parter 2.25.

Kino „PALACE"

Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-ej pp.

Szampańska farsa

„Niebieska Myszka"

W roli głównej: urocza

JENNY JUGO

Wybuch wulkanu dowcipu i humoru. Tysiące arcykomicznych sytuacyj.

KRONIKA

Uroczysta akademja dla uczczenia pamięci Zofji Dąbskiej odbędzie się dnia 9 maja o g. 12 w poł. w sali „Ateneum" przy ul. Czerwonego Krzyża. Urządzeniem akademji zajmuje się specjalny Komitet, wyłoniony przez Polskie T-wo Emigracyjne, T-wo Przyjaciół Inwalidów, Klub Kobiet Postępowych, T-wo Pacyfistów i szereg innych instytucyj społecznych.

Odroczenie służby wojskowej. Wobec zaszłych wypadków zwracania się poborowych do władz administracji ogólnej z podaniami o udzielenie odroczenia służby wojskowej z tytułu ponownego (po uzyskaniu stopnia magistra) zapisania się poborowego na wydział prawa i nauk politycznych ,a to w celu ubiegania się o stopień doktora prawa. Min. Spraw Wewn., w porozumieniu z Min. Ośw. Pub., wyjaśniło wojewodom, że osoby te, po uzyskaniu stopnia magistra praw, z żadnych dalszych odroczeń służby wojskowej, z tytułu ubiegania się o stopień doktora praw, korzystać więcej nie mogą.

Zakład Położniczo - Ginekologiczny im. ks. Anny Mazowieckiej przestaje z powodu remontu od 28 b. m. przyjmować chore.

W Słowiańskiem Towarzystwie Sztuki i Kultury (Bracka 18, lokal T. N. S. W., dn. 30 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się odczyt p. dr. Teodory Krajewskiej p. t.: „Wielcy pisarze Jugosławji".

ZUPA KARTOFLANA NA ROSOLE

1 kg. obranych z łupin kartofli, drobno pokrajanych gotuje się w dwuch litrach rosołu, przyrządzonego z Maggi'ego kostek bulionowych. Kartofle po ugotowaniu przefasować i zaprawić jedną łyżką słoninki, przysmarzonej z mąką. Skwarki wyjąć. Zupę jeszcze raz zagotować. Podaje się na stół z lanemi kluseczkami.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Król Stefan Batory"

Nowy
o 8 w. „Adwokat i róże"

Letni
o 8 w. „Zakład o miłość"

Teatr Ateneum. Dziś, w poniedziałek „Złamana drabina", we wtorek „Dar poranka", występ gościnny Marji Balcerkiewiczówny z własnym zespołem.

Teatr Wielki. Dziś nieczynny. We wtorek „Lakme".

Teatr Narodowy. Codziennie „Król Stefan Batory".

Teatr Letni. Gra codziennie „Zakład o miłość".

Teatr Nowy. Dziś i dni następnych „Adwokat i róże".

Teatr Polski. Dziś i jutro „Samuel Zborowski".

Teatr Mały. Codziennie „Miłość bez grosza".

Teatr „Znicz". Dziś w poniedziałek poraz ostatni „Lisistrata", jutro we wtorek premjera operetki Benatzky'ego „Noc w San Sebastiano" z Lucy Messal na czele.

„Wesele na Kurpiach" pod egidą Rady Szkolnej". Rada Szkolna m. st. Warszawy urządza szereg przedstawień folklorystycznych teatru Regjonalnego, pod dyrekcją Tadeusza Skarzyńskiego. Grana będzie sztuka w 4-cho obrazach ks. Władysława Skierskiego p. t. „Wesele na Kurpiach". Przedstawienia odbędą się w gmachu Cyrku przy ul. Ordynackiej w dniach 30 kwietnia oraz 1. 2, 3, 4 i 5 maja r. b.

„Morskie Oko". „1000 pięknych dziewcząt". W przygotowaniu „Warszawa w kwiatach".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie jubileuszowa rewja p. t. „Jubileusz Q. P. Q." z udziałem całego zespołu.

„Czerwony As". Codziennie „Królowa wiosna".

43 Audycja Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki w Warszawie, odbędzie się 29-go b. m. (w poniedziałek) o godzinie 8.15 wieczorem w sali Konserwatorjum.

12-letni pianista w Konserwatorjum. Tadzio Stefański, 12-letni pianista - wirtuoz, w sali Konserwatorjum w **sobotę 4 maja.** Tadzio Stefański grać będzie „Fantazję chromatyczną" i „Fugę" Bacha - Busoniego, 2 rapsodje Brahmsa, szereg utworów Chopina, Debussy'ego, Ravel'a i innych. Bilety „Orbis".

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ,

PONIEDZIAŁEK.

11.56 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny. 13.15 — 14.50 Przerwa. 14.50 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 Odczyt „Zjednoczenie Włoch". 15.35 Tygodniowy przegląd komunikacyjny. 15.50 Aktualja. 16.00 — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 Odczyt „Jaką rolę odegrała radjotelegrafja w wojnie nowoczesnej". 17.25 Odczyt „Organizacja wycieczek historycznych". 17.55 Transmisja muzyki lekkiej. 18.50 Rozmaitości. 19.10 Lekcja języka francuskiego. 19.35 — 19.55 Nadprogram, komunikaty. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 —20.30 Przerwa. 20.30 Koncert międzynarodowy. 22.00 — 22.40 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Rozrywki umysłowe. Komunikaty P. A. T. Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 23.00 — 24.00 Transmisja muzyki tanecznej.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

LOSY I KLASY

polecają szczęśliwe kolektury J. HAŁADEJOWEJ p.f. **„SZUKASZ SZCZĘŚCIA?—WSTĄP NA CHWILĘ!"**

Warszawa Nowy-Świat 69, Krak. Przedm. 87.

Olbrzymi wybór numerów.

Na prowincję wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia **Udzielamy informacji.** Wysyłamy bezpłatnie prospekty.

LECZNICA GRANICZNA 14

Wszystkie specjalności. Lampa kwarcowa.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze, oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Feigenbaum, Bielańska 1.

Zęby sztuczne. Reperacja na poczekaniu Członkom Kasy Chorych podług kosztorysu. Długoletnia gwarancja. Przy laboratorjum gabinet dentystyczny — Senatorska 30.

SPORT ROBOTNICZY

„SZTAFETA" powiększa dorobek prasowy sportu robotniczego świata.

Długo czekaliśmy na własny organ prasowy. Wreszcie moment ten nadszedł. W dn. 6 maja ukaże się na ulicach stolicy pierwszy numer robotniczego tygodnika sportowego **„Sztafeta"**.

Rzecz prosta skromny to będzie początek. W porównaniu z potęgą prasy sportu robotniczego zagranicą nasza „Sztafeta" okaże się zapewne pionkiem.

Aleć nadziei nie tracimy. Początek zawsze trudny. Wszyscy zaczynają od rzeczy skromnych.

Rozwój pisma zależeć będzie od należytego poparcia szerokich sfer robotniczych sportsmenów. Wierzymy, iż nie zawiodą nas.

***

Jedno jest dziś pewnem, iż „Sztafeta" powiększy dorobek prasowy sportu robotniczego świata. Nie od rzeczy więc będzie przedstawić Czytelnikom dotychczasowy stan robotniczej prasy sportowej wśród narodów, zrzeszonych w Międzynar. Lucerneńskiej. Będzie to zarazem bodźcem do pracy z naszej strony, by jaknajszybciej dorównać towarzyszom zagranicznym.

Każdy kto choć ogólnie orjentuje się w sporcie robotniczym świata odgadnie z pewnością, iż największy rozwój osiągnęła prasa sportowa w Niemczech. Tak jest. Pisma sportowe proletarjatu naszego zachodniego sąsiada stanęła na wyżynach. W Niemczech czasopismo sportowe odgrywa rolę fachowo-technicznego doradcy, instruktora i trenera.

Naturalnie, iż strona informacyjna nie jest również zaniedbana. Stosunek części technicznej do tej ostatniej jest najzupełniej współmierny.

Na ogólną ilość 13 czasopism sportowych w Niemczech do najpopularniejszych należą:

Freie Sportwoche (tyg.) **Arbeiter Turn Zeitung i Freier Wassersport** (dwutygodnik), **Arbeiterradfahrer** o imponującym nakładzie 228.000 egzemplarzy. **Vorturner i Athletik** (miesięcznik).

Niemcom ustępuje jeszcze Austrja i Czechosłowacja. Sportowa prasa robotnicza tych krajów podąża jednak usilnie naprzód, wyprzedzając niejednokrotnie w poszczególnych gałęziach sportu towarzyszy niemieckich.

Z jedenastu czasopism austrjackich i tyluż czesko-słowackich wymienię najbardziej poczytne:

Austrja, tygodnik **Amateurfussball, Der Kraftsport** oraz miesięczniki **Wassersport, Der Arbeiterradfahrer** o nakładzie 180.000 egzemplarzy z czego 115.000 egz. przeznaczone jest na kolportaż zagranicę.

Czechosłowacja: Telocvicny Ruch, Cvicitalske Rozhledy, **Vychovatel, Nas Dorost** oraz techniczno-sportowy miesięcznik **Von allen für alles.**

Obraz prasy sportu robotniczego zagranicą nie byłby pełen, gdyby nie wspomnieć o **Tyovar** Urheiluthi oraz Tyolaisnaisten w Finlandji. Le Sport Ouvrier we Francji oraz... **„Stafecie"** w Polsce.

Mieczysław Kral.



DRUŻYNA PIŁKARSKA R. K. S, „LILPOPIANKA"



ZAPRAWA ZIMOWA SEKCJI LEKKO-ATLETYCZN. R. K. S. SKRY

Mistrzostwa kl. A. W.Z.P.O.N.

Skra - Varsovia 1:3 (0:1). Wczoraj na boisku Legji przy bardzo silnym wietrze Skra rozegrała z Varsovią mecz o mistrzostwo kl. A, przegrywając go niezasłużenie 3:1.

Gra prowadzona szybko lecz chaotycznie, nie wykazywała specjalnej przewagi którejś ze stron. Bramkę dla Skry strzelił tow. Lewandowski. Sędziował p. Walczak, który robił wszystko, aby Varsovia wygrała.

PRZEDMECZ SKRA II - VARSOVIA II 4:0 (1:0).

Warszawianka II - Pocisk 3:2 (1:1). Mistrzostwo klasy A. W czasie gry zaznaczyła się przewaga Pocisku, który do ostatnich minut prowadził 2:1. Bramki dla Warszawianki strzelili Hahn 2 i Bibrych dla Pocisku Kaźmierczak i Zacharczuk. Przedmecz dał Walkower 3:0 drugiej Warszawiance.

Marymont - Polonia II 2:2 (1:0). Polonia wystąpiła we wzmocnionym składzie z Lothem I i IV. Gra równorzędna z lekką przewagą Marymontu. Bramki dla Polonji pdły ze strzału Olaska i samobójcza, dla Marymontu bramki zdobyli Chudzikiewicz i Przeworowski. Sędzia p. Krukowski dobry. Przedmecz **Polonia II - Marymont II 7:1 (2:0).**

TABELA KL. A.

Grupa I: 1) Polonia II 4 gry, 5 pkt., bramek 7:8, 2) A. Z. S. 2 gry, 4 pkt., bramki 10:3, 3) Warszawianka II 4 gry, 4 pkt., bramki 14:12, 4) Marymont 3 gry, 3 pkt., bramki 11:9, 5) Gwiazda 2 gry, 2 pkt., bramki 3:3, 6) Pocisk 3 gry, 0 pkt., bramki 4:14. W grupie drugiej prowadzi Legja (4 pkt.) przed Varsovią (2 pkt.) i Skrą (0 pkt.). Ruch i Makabi jeszcze nie grały.

MISTRZOSTWA HAZENY KL. A W. O. Z. P. N

W meczu hazeny o mistrzostwo kl. A Skra potrafiła wyrwać jeden punkt silnej drużynie A. Z. S. W grze zaznaczyła się lekka przewaga Skry, zwłaszcza po przerwie.

Bramki dla Skry zdobyła wszystkie 4 doskonała Wenclówna. Sędzia p. Rombowski słaby.

Grażyna - Polonja 6:2. Niespodziewane, aczkolwiek zasłużone zwycięstwo Grażyny, która przewyższała przeciwnika szybkością w grze.

Mistrzostwa kl. B Varsovia - Skra II 8:2 (7:1). Wysokocyfrowe zwycięstwo Varsovji, która do przerwy bezwzględnie górowała nad Skrą Dla Skry bramki uzyskała Wenclówna II.

Skra przyszłość - Strzelec 4:0 Zamiast meczu mistrzowskiego Strzelec-Warszawianka odbyło się spotkanie towarzyskie Skra prz. - Strzelec, zakończone zwycięstwem Skry w stosunku 4:0.

SIATKÓWKA

Skra przyszłość chłopcy - Skra przyszłość dziewczęta 31:22.

WIDZEW—Ł. T. S. G 3:1 (0:1)

W meczu o mistrzostwo kl. A Ł. O. Z. P. N., robotnicza drużyna Widzewa zwyciężyła jeden z najsilniejszych zespołów Łodzi, Ł. T. S. G., uzyskując wynik 3:1 na swą korzyść.

ÓSMY DZIEŃ KONKURSÓW HIPPICZNYCH W NICEI

W ósmym dniu zawodów konnych w Nicei odbył się konkurs myśliwski, w którym wzięły udział tylko cztery konie polskie. Por. Szosland na Alim zdobył w konkursie tym trzecie miejsce, a ppłk. Rómmel na Powder-Puffie, i por. Kulesza na Vermeille—wstęgi honorowe. Black Boy pod por. Rojcewiczem nie zajął klasyfikowanego miejsca.

INNE MECZE

Tur (Wola) - Młodziki Skra 3:1 (1:1). Mecz rozegrany na boisku Skry przyniósł zwycięstwo silniejszym fizycznie Turowcom

Gwiazda (Pruszków) - Maraton 8:0 (4:0) Mecz rozegrano w Pruszkowie jako towarzyski zamiast o mistrzostwo, ponieważ wyznaczony sędzia nie stawił się na boisko.

Lilpopianka - Sparta 3:0 (walkower). Mecz o mistrzostwo klasy B. Zamiast niego odbył się mecz towarzyski **Lilpopianka - Skra młodziki II,** który przyniósł zwycięstwo Lilpopiance 8:1 (3:0).

Znicz - W. K. S. 4:1 (1:0). Mistrzostwo klasy B. Bramki dla Zniczu zdobyli Lewandowski 2, Jasiński II.

A. Z. S. - Hakoah 11:1 (3:1). Mecz towarzyski. Bramkami dla A. Z. S. podzielili się: Zbyszewski 5, Kęszycki 3, Chutkiewicz 2 i Paczkowski. Jedyną bramkę dla Hakoachu zdobył Amsterdam z karnego.

Znicz - Z. A. S. S. 11:0 (5:0). Mecz zapowiedziany jako mistrzowski z powodu nie przybycia sędziego rozegrany został jako towarzyski. Znicz posiadał przygniatającą przewagę. Bramki strzelili: Machała 3, Jasiński 2, Sierpiński 2, Lewandowski 2 i Raczyński 1.

Żyrardowianka - Świt 3:1. Mecz odbył się w Żyrardowie. Mistrzostwo kl. B.

ROZGRYWKI LIGOWE

POLONJA WYWALCZA REMIS Z CRACOVIĄ 1:1.

Polonji udało się zdobyć cenny punkt mistrzowski. Bramki dla Polonji zdobył Szczepaniak (karny), dla Cracovji — Rusinek.

LEGJA PRZEGRYWA Z WISŁĄ 0:2.

Nowa porażka Legji, nie umiejącej uzyskać nawet honorowej bramki

ZWYCIĘSTWO Ł. K. S. NAD RUCHEM 2:1

Wynik meczu jest nieco krzywdzący dla Ruchu. Przebiegowi gry odpowiadałoby lepiej remis.

NIEROZEGRANA WARSZAWIANKI Z I. F. C. 0:0.

Gra nieciekawa.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO POGONI NAD GARBARNIĄ 3:2.

W ostatnich minutach gry Pogoń strzela 2 bramki.

BIEGI KOLARSKIE W WARSZAWIE

W biegu Stadjonu na 25 klm. zwyciężył Lipiński w słabym czasie 53:58 sek. przed Lechem i Lisieckim. W biegu 50 klm.: 1) Weygert, 2) Narożny, 3) Glegolski Bieg Otwarcia WTC. wygrał Wisznicki z AKS. Zawodników na starcie koło dwudziestki.

Na boiskach, bieżniach i klubach robotniczych

WARSZAWA.

Bieg naprzełaj W. R. S. K. O.

W dniu **Święta Robotniczego, 1 maja** odbędzie się bieg naprzełaj na Marymoncie, trasa którego wyniesie około 3 km. W biegu tym obowiązane są wziąć udział wszystkie kluby robotnicze, zrzeszone w W. R. S. K. O. Start biegu o godz. 10 na Marymoncie.

Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego na boisku R. K. S. Skry.

Staraniem W. R. S. K. O. został zorganizowany Ośrod. Wych. Fizycz. dla klubów robotniczych.

Treningi, prowadzone rzez p. Klumberga, odbywają się we wtorki i soboty od godz. 17.

Wszystkie organizacje robotnicze winne skorzystać z tak świetnie, nadarzającej się okazji do treningu lekko-atletycznego, gdyż nie wolno im zapominać o czerwcowych mistrzostwach robotniczych.

ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE.

Kurs Sędziów piłkarskich w Zagłębiu Dąbrowskim.

Jak wiadomo w okręgu Zagłębia Dąbrowskiego wiele, a nawet większość klubów robotniczych nie należy do P. Z. P. N.

To stanowisko klubów robotniczych wobec związku burżuazyjnego wypływa z wielu powodów, a przedewszystkiem z powodu niemożności płacenia różnych składek na rzecz związku.

Separacja przyczynia się do tego, iż na zawody piłkarskie pomiędzy robotniczemi drużynami, nie ma sędziów, delegowanych przez Kolegjum Sędziów. Aby zapobiec temu brakowi R. S. K. O. Zagłębia Dąbrowskiego zorganizowało Kurs sędziowski w Sosnowcu na którym właśnie będą wyszkoleni przyszli sędziowie robotniczy. Kurs cieszy się wielką frekwencją, co pozwala przypuszczać, iż ta dotkliwa bolączka będzie niedługo usunięta. Kurs kończy się z dniem 5 maja.

PIŁKA NOŻNA.

Sielec — Świt 4:3.

Mistrz robotniczy w piłce nożnej Sielec pokonał A klasową drużynę 4:3.

Sielec — Gwiazda (Będzin) 5:0 (0:0).

W meczu o mistrzostwo R. S. K. O. Sielec w dużym stosunku pokonał Gwiazdę z Będzina, mając po przerwie zdecydowaną przewagę.

KRAKÓW.

Legja (Kraków) wyjeżdża do Niemiec.

W ostatnich dniach zawarty został kontrakt między Legją krakowską, a Verein für Rasenspiele z Lipska, na mocy którego zespół piłkarski Legji wyjeżdża w czasie od 8 do 17 czerwca na tournée po Niemczech.

Plan gier został ustalony, jak następuje: 8.VI Legja — Rasenspiele (A klasa), 9.VI Legja F. A. F. T. (Aklasa), 12.VI F. C. Sport - Freunde (B klasa), 15.VI F. A. Sport - Freunde (A klasa), 16.VI S. V. Eintracht (B klasa). W skład drużyny wyjeżdżającej wchodzi 15 graczy, kierownik i tłomacz.

GDAŃSKA DEDANIA NAJLEPSZĄ DRUŻYNĄ

W niedzielę odbyły się w Gdańsku międzymiastowe zawody piłkarskie pomiędzy Gdańskiem a Elblągiem. Gdańsk reprezentowany był przez jedyny w Wolnem Mieście, Polski Klub Piłki Nożnej „Gedanię". Mecz zakończył się pewnem zwycięstwem Gdańska (Gedanii) w stosunku 3:0 (1:0).

Poniedziałkowa prasa niemiecko - gdańska pisze z entuzjazmem o klasie Gedanii. „Danziger Ztg." podkreśla, że Gedania od początku aż do końca gry dominowała o kilka klas nad Elblągiem. „Danziger Neuste Nachrichten" entuzjazmuje się grą Gedanii widząc w niej pierwszą zapowiedź podniesienia poziomu gdańskiej piłki nożnej. „Nareszcie mamy, pisze ten dziennik, drużynę, która uprawnia do największych nadziei. To co nam pokazała Gedania pozwala mieć nadzieję, iż sport gdański odzyska z powrotem utracone znaczenie. Gedania przyswoiła sobie metody, które mogą być wzorem dla wszystkich innych klubów gdańskich".

„SZTAFETA"
ROBOTNICZA

Już za tydzień ukaże się pierwszy numer tygodnika, poświęconego idei wychowania fizycznego i sportu robotniczego p. n. „SZTAFETA"
„SZTAFETA" ukazywać się będzie w poniedziałki w godz. przedpoł.
KIEROWNICTWO I REDAKCJA „SZTAFETY" SPOCZYWAĆ BĘDZIE W RĘKU TOW. MIECZYSŁAWA KRALA
Adres Redakcji i Admisistracji brzmi, jak następuje: Warszawa: ul. Flory 1 tel. 334-95.
Dyżury redakcyjne w środy i piątki w godz. 18-20.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika" Warecka 7